

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Maryla Pannert

SO del. Piotr Prusinowski

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. w Ł. i P. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 listopada 2012 r. sygn. akt III U 597/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania.

II. zasądza od (...) sp. z o.o. w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1- 3 w zw. z art. 91 ust. 5 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), art. 734 k.c. oraz art. 81 ust 1 ust 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 Nr 164 poz. 1027 z zm.) stwierdził, że P. S. jako zleceniobiorca podlegał u płatnika składek (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ł. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu) od dnia 29 lipca 2010 roku do 10 sierpnia 2010 roku Ustalił także podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu podlegania tym ubezpieczeniom.

Odwołania od powyższej decyzji złożyli płatnik składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz ubezpieczony P. S..

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 listopada 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż P. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz ubezpieczeniu wypadkowemu w okresie od 29 lipca 2010 roku do 10 sierpnia 2010 roku z tytułu umowy

o dzieło wykonywanej na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. (pkt I) oraz zasądził od ZUS na rzecz (...) sp. z o.o. w Ł. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. S. zawarł z (...) sp. z o.o. w Ł. w dniu 29 lipca 2010 roku umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie prac ślusarskich. Strony ustaliły termin wykonania dzieła na 10 sierpnia 2010 roku i wynagrodzenie w kwocie 572 złotych, od którego zamawiający miał odprowadzić zaliczkę na podatek dochodowy. Strony postanowiły, że w wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zamawiający ma prawo odmowy wypłaty całości lub części umownej kwoty, a nadto, że wykonawca zobowiązuje się do pokrycia strat wynikłych z niewykonania dzieła.

Sąd Okręgowy analizując wyjaśnienia zainteresowanego P. S. i Z. N. prezesa (...) sp. z o.o. w Ł., wskazał, że kluczową kwestią była ocena charakteru prawnej zawartej umowy, a mianowicie czy była to umowa o dzieło, czy umowa zlecenia.

Mając na uwadze art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 627 k.c., art. 734 k.c., art. 750 k.c. i orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, że niewątpliwie P. S. wykonywał prace o charakterze ślusarskim, a przedmiot umowy został określony bardzo ogólnie, wręcz sygnalizacyjnie. Następnie podkreślił, że to nie treść pisemna umowy jest istotna, ale wola stron, zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.). Sąd zaakceptował stanowisko, że stronom umowy nie chodziło o to, aby P. S. z konieczną starannością wykonywał stelaż pod kamerę czy próg do samochodu, bądź stawiał i mocował słupy wiaty (co było przedmiotem umowy), ale by wykonał ten element. Tego rodzaju prace zawsze są nastawione na efekt i można poddać je testowi na wady fizyczne. Wszelkiego rodzaju nierówności, niezgodność z rysunkami, niewłaściwa wysokość słupa, źle zamontowane słupy wiaty świadczą o wadliwościach robót. Z punktu widzenia zamawiającego istotny jest skutek działania wykonawcy, a nie sam fakt jego starannego działania. Nie ma przy tym znaczenia, że być może P. S. nie dokończył osobiście dzieła. Kwestia ta mogłaby być przedmiotem ewentualnych roszczeń wyłącznie między stronami umowy. Zasadniczo, na przyjmującym zamówienie nie spoczywa obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy albo z charakteru dzieła. Nieosobiste skończenie prac, czy ogólnie, nieosobiste wykonywanie prac, nie mają znaczenia dla oceny charakteru prawnej umowy.

Podsumowując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że P. S. świadczył na rzecz (...) sp. z o.o. usługi w lipcu i sierpniu 2010r w ramach umowy, do której nie stosuje się przepisów o umowie zlecenia (art. 750 k.c.), gdyż umowa ta wyczerpuje wszelkie elementy umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Od tego rodzaju umowy spółka (...) nie była zobowiązana odprowadzać składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, a P. S. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zawartej 29 lipca 2010 roku

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 734 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w/w przepisów i uznanie, że umowa z dnia 10 sierpnia 2010 roku jest umową o dzieło i jako taka nie skutkuje obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, podczas gdy umowa ta jest w istocie umową starannego działania, do której należy stosować przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu,
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów i pominięcie okoliczności związanych z faktycznym wykonywaniem umowy, a także przepisów prawa regulujących świadczenie usług.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, gdyż Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej oceny prawnej zawartej pomiędzy stronami umowy nazwanej umową o dzieło nr (...)

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy P. S. realizował obowiązki na rzecz (...) spółka z o.o. w Ł. według zasad umowy o dzieło, wskazanych w art. 627 k.c. i nast., czy też zgodnie z warunkami umowy o świadczenie usług, w myśl art. 750 k.c. Ustalenie to wpływało na ocenę, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji prawidłowo określił tytuł ubezpieczenia dla P. S.. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, mniejsze znaczenie w tej mierze miała wola stron (art. 65 k.c.).

Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Wobec zleceniobiorców obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2).

Umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627 - 646 k.c.). Przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający - do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła (art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 643 k.c.). Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów, upodobań. Na essentialia negotii umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także - z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c. - wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia strony umowy przyjmującej zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało.

Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowanie rękojmi za wady.

Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Takie stanowisko zajmuje także doktryna (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 463; A. Brzozowski, *Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła*, Warszawa 1986, s. 15). Ponadto, dzieło powinno być oznaczone jako wykonane na zamówienie, a zatem odpowiadające osobistym potrzebom, upodobaniom czy wymaganiom zamawiającego.

Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło - na co wskazują także komentatorzy - istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności (Z. Leszczyński, *Dokumentacja projektowa a opis przedmiotu zamówienia na roboty budowlane*, *Monitor Zamówień Publicznych* 2009, nr 1, s. 37 i n.). Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności.

Przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Na przyjmującym zamówienie nie spoczywa, zasadniczo, obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy o dzieło lub charakteru dzieła (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 464). Przyjmujący zamówienie ma jednak obowiązek osobistego kierowania osobami, którymi zgodnie z art. 474 k.c. przy wykonywaniu dzieła się posługuje i za które odpowiada (A. Brzozowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, 2004, s. 336).

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie

do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Zaznacza to również doktryna (K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 387; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 685; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 393). Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. Z kolei należyłą staranność zleceniobiorcy należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. W odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, należyłą staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.). Przyjmujący zlecenie zobowiązuje się, zatem do należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie - jak przy umowie o dzieło - do osiągnięcia umówionego rezultatu (Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II, Warszawa 2009 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, s. 1098).

Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności (po roku J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1540).

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 roku (III AUa 888/12, LEX nr 1271905).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało przyjąć, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, że P. S. realizował na rzecz (...) sp. z o.o. w Ł. umowę o świadczenie usług, pomimo nazwania jej umową o dzieło. W tym miejscu należy podkreślić, że nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że umowa ma charakter umowy o dzieło nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy oraz okoliczności jego wykonania.

Czynności wykonywane przez P. S. w ramach zawartej umowy należące do zakresu prac ślusarskich, były czynnościami typowymi dla umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. Nie miały one bowiem charakteru czynności przynoszących konkretny, materialny i zindywidualizowany rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. - uprawnienia z tytułu rękojmi). Były one w istocie realizowane w ramach umowy starannego działania, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Za uznaniem, że P. S. realizował wyłącznie obowiązki polegające na świadczeniu usług, a nie na realizacji dzieła, przemawiały wyjaśnienia odwołującego oraz Z. N., prezesa (...) sp. z o.o. w Ł. (k. 18v, 19). Wynikało z nich, że P. S. w ramach umowy osobiście świadczył powtarzalne czynności, które nie zmierzały do wykonania indywidualnie oznaczonego dzieła. Jak stwierdził P. S., miał za zadanie pospawanie słupa, wykonanie progu i pomoc przy stawianiu wiaty. Z kolei Z. N. podał, że praca zainteresowanego polegała na wierceniu otworów w podstawie słupów oraz na postawieniu tych słupów na miejscu montażu wiaty. Prace te wykonywał z innymi pracownikami. Realizował także zlecenie wycięcia progu i wstawienia go do samochodu (...) oraz wykonania stelaża pod kamerę według szkicu. P. S. nie tworzył zatem dzieła, a wykonywał zleczone czynności na powierzonych mu elementach, takich jak np. słupy, w których wywiercał otwory. Jego obowiązki były związane z szeroko pojętymi pracami ślusarskimi. Miały charakter praktyczny. Były wykonywane zespołowo. Zainteresowany był zobligowany do starannego wykonywania swoich obowiązków. Musiał bowiem wiercić otwory w odpowiednim miejscu, a potem dbać o to, aby ustawić słupy właściwe i na bezpiecznej wysokości, istniało bowiem ryzyko ich zawalenia. Obowiązki P. S. nie były zindywidualizowane i wyodrębnione. Przy ich wykonywaniu nie miał on takiej swobody i samodzielności, jaka występuje przy realizacji umowy o dzieło.

Istotnym faktem było również to, że po zakończeniu prac przez P. S. nie można było faktycznie dokonać odbioru dzieła, gdyż takie wyodrębnione i indywidualne dzieło jego autorstwa nie powstało.

O realizacji umowy o dzieło nie świadczył przy tym protokół odbioru dzieła z dnia 10 sierpnia 2010 roku (k. 17). Jak wynikało bowiem z materiału dowodowego sprawy, wskazane w tym protokole prace polegające na postawieniu i zamocowaniu słupów wiaty, montażu progu do samochodu (...), wykonaniu stelaża pod kamerę miały być wykonywane starannie, zespołowo i według wytycznych zlecniodawcy.

Konkludując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie umowa, zawarta formalnie jako umowa o dzieło, była w istocie umową o świadczenie usług. Jej celem nie było osiągnięcie określonego rezultatu, ale wykonanie czynności, które przy zachowaniu należytej staranności i sprzyjających okoliczności mogły do niego doprowadzić. W treści umów nie zostało określone, o jakie dzieło (rezultat) chodzi. Wpisano bowiem jedynie prace ślusarskie, przy których nie występował element rezultatu w jakiegokolwiek postaci. Chodziło w nich wyłącznie o staranne działanie wykonawcy. Dzieła nie zostały zindywidualizowane i wyodrębnione. Zasady wynagrodzenia, na które wskazywał P. S., tj. płaca przeliczana na dniówki oraz powtarzalny charakter czynności także wskazują na realizację umowy starannego działania. Zainteresowany był zobowiązany wyłącznie do dołożenia należytej staranności i wykonania czynności w określonym terminie do 10 sierpnia 2010 roku. Brak też było charakterystycznych dla umowy o dzieło swobody i samodzielności w wykonywaniu zobowiązań. W związku z tym zawarte umowy stanowiły tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz do ubezpieczenia zdrowotnego, na podstawie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Mając na uwadze powyższe, należało przyjąć, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo uznał, że decyzja ZUS z dnia 6 czerwca 2012 roku, stwierdzająca, że w okresie w niej wskazanym P. S. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu) określonym w art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, która w zakresie ubezpieczeń społecznych traktowana jest jak umowa zlecenia, u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Ł..

Poza tym zaskarżona decyzja w zakresie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne była również prawidłowa i pozostawała w zgodzie z treścią art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Dlatego, mając na uwadze powyższe, w oparciu art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, nr 163 poz. 1349 ze zm.).